

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/154954,Lucja-Marek-Droga-do-obchodow-jubileuszowego-roku-1966.html>

11.03.2026, 11:09



Łucja Marek: Droga do obchodów jubileuszowego roku 1966

Milenium chrztu Polski przypadło na okres rządów komunistycznych, gdy Kościół znajdował się w bardzo trudnej sytuacji. Przygotowania do jubileuszu trwały dekadę i miały na celu odnowę duchową Narodu oraz zjednoczenie go wokół wartości chrześcijańskich, które dały początek polskiej państwowości.

25.11.2021

Szczególną rolę w przygotowaniach do Milenium odegrał kult Matki Bożej Częstochowskiej, Królowej Polski, a wyjątkowym miejscem stała się Jasna Góra, duchowa stolica Narodu. Prymas Stefan Wyszyński, oddany czciciel Pani Jasnogórskiej, który w chwili najcięższej próby w 1953 r. „wszystko postawił na Maryję” i oddał się Jej całkowicie, w podobny sposób postąpił w odniesieniu do powierzonego mu Kościoła w Polsce, wieńcząc dziesięcioletni trud duszpasterski oddaniem Polski w „macierzyńską niewolę” (opiekę) Maryi. Tak tłumaczył to 6 października 1959 r. podczas Kursu Maryjnego na Jasnej Górze:

„W każdej ciężkiej sytuacji mówimy sobie: skoro nawet sam Bóg Ojciec Przedwieczny zaczął dzieło Odkupienia od Niewiasty, to chyba i my, zwłaszcza teraz, gdy przygotowujemy Naród do Tysiąclecia, roztrośnie czynimy, gdy od Niej zaczynamy”.

Program przygotowań do milenijnego jubileuszu miał charakter ogólnonarodowych rekolekcji, osadzonych w prawdach wiary i nauce Kościoła, odwołujących się do społecznego życia Narodu. Religijna narracja i towarzyszące jej akcje duszpasterskie ożywiały pobożność Polaków, co zagrażało programowej laicyzacji prowadzonej przez władze komunistyczne. W związku z tym aparat partyjno-państwowy przedstawiał je jako „ofensywę wojującego klerykalizmu”, a hierarchię kościelną nazywał

„ośrodkiem społecznej reakcji, wokół której skupiają się wszelkie siły wrogie socjalizmowi”.

„Milenium to akcja nienawiści i nietolerancji” – powiedział w 1958 r. I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka do Jerzego Zawieyskiego, pisarza i katolickiego działacza politycznego. Czym zatem były Milenium i Wielka Nowenna – czas, gdy Kościół bronił przed komunistami „ducha” Polaków i tożsamości narodowej, gdy toczyła się walka o obecność religii w życiu społecznym? Czy były, jak twierdziła władza, „akcją nienawiści i nietolerancji”, czy okresem odrodzenia narodowego i rozwoju miłości społecznej?

Założenia przygotowań milenijnych

W liście do generała paulinów z czerwca 1956 r. prymas naszkicował program przygotowań milenijnych, wskazując trzy etapy duchowej formacji Narodu. Pierwszy obejmował złożenie przysięg przed Panią Jasnogórską na wzór Lwowskich Ślubów króla Jana Kazimierza. Miał to być „Prolog Tysiąclecia” i roku Królowej Polski, początek pracy religijno-duszpasterskiej we wszystkich parafiach, trwającej do 3 maja 1957 r. Drugi etap dotyczył pogłębienia maryjności i odnowienia przysięg w dniu święta Królowej Polski. Trzeci zakładał realizację ślubów w

ramach dziewięcioletnich rekolekcji powszechnych przygotowujących Naród do centralnych obchodów Milenium i głównego „Aktu oddania Polski w macierzyńską niewolę Maryi, Matki Kościoła, za wolność Kościoła Chrystusowego”.

Duchowa stolica Polski stanowiła zwornik dla Narodu. Inicjatywy duszpasterskie towarzyszące Milenium wypływały z Jasnej Góry i przyciągały tam rzesze wiernych, niemniej miejscem ich bezpośredniej realizacji, oddziaływania i urzeczywistnienia miała być każda parafia. Okres przygotowań milenijnych to czas szczególnej troski o prężne, zjednoczone, lokalne wspólnoty. „Życie w jedności przez łaskę uświęcającą ma zespolić nas w życiu doczesnym” – pisał prymas. Jednocześnie mocno akcentował, że tę jedność „musimy w szczególny sposób pielęgnować w naszej rodzinie parafialnej”.

Jasnogórskie Śluby Narodu Polskiego i Rok Królowej Polski

Myśl o odnowieniu ślubów króla Jana Kazimierza – w związku z trzechsetleciem ich złożenia przed obrazem Matki Bożej Łaskawej we Lwowie – zrodziła się u prymasa w Prudniku niedaleko Głogówka. W czasie potopu szwedzkiego król i prymas Polski Andrzej Leszczyński w tych okolicach zastanawiali się, jak uwolnić Naród od najazdu obcych sił i niedoli społecznej. Myśl kard. Wyszyńskiego umocniła się pod koniec października 1955 r., gdy był on przewożony z Prudnika do Komańczy i przemierzał część szlaku, którym król podążał do Lwowa. Prymas przeżywał jednak rozterki, czy powinien zabierać głos jako więzień. Wątpliwości rozwiała Maria Okońska, przybyła do Komańczy pod koniec marca 1956 r. z misją od ojców paulinów, którzy przygotowywali się do sierpniowych obchodów rocznicy Ślubów Lwowskich. Nakłoniła ona kard. Wyszyńskiego do napisania tekstu rotty dostosowanej do obecnych czasów, zwracając uwagę na to, że „święty Paweł Apostoł najpiękniejsze listy pisał z więzienia!”.

W święto Matki Bożej Częstochowskiej, 26 sierpnia 1956 r., Episkopat Polski złożył w imieniu Narodu ślubowanie przed jasnogórską ikoną Królowej Polski. Tekst przyrzeczeń, zgodnie z wolą internowanego prymasa – wielkiego nieobecnego uroczystości – odczytał bp Michał Klepacz, pełniący obowiązki przewodniczącego Episkopatu Polski. Wyszyński zawarł w jasnogórskiej rotzie program religijnej i moralnej odnowy Narodu wraz z deklaracją jego realizacji:

„W wykonaniu tych przyrzeczeń widzimy żywe Wotum Narodu, milsze Ci od granatów i brązów. Niech nas zobowiązują do godnego przygotowania serc naszych na Tysiąclecie Chrześcijaństwa Polski”.

Wersja skrócona ślubowań, z wyszczególnionymi przyrzeczeniami, była kolportowana wśród uczestników uroczystości jako pamiątka wiekopomnego wydarzenia, a zarazem osobiste zobowiązanie.

Po uwolnieniu prymas wyrażał życzenie:

„Oby każde Słowo Przyrzeczeń Jasnogórskich weszło w naszą krew, w naszą myśl, wolę i uczucia, w każdy czyn nasz, w całe życie Narodu”.

W święto Królowej Polski, 3 maja 1957 r., kard. Wyszyński odprawił na Jasnej Górze Mszę św. na zakończenie Roku Królowej Polski i zapowiedział kolejny etap narodowych rekolekcji – realizację deklaracji złożonych Maryi. Dwa dni później wszystkie wspólnoty parafialne powtórzyły narodowe śluby i zainaugurowały trzeci etap milenijnego programu duchowej formacji: Wielką Nowennę Narodu przed tysięczną rocznicą chrztu Polski. Przyrzeczenia złożone w sierpniu 1956 r.

wytyczały tematy przewodnie kolejnych lat Wielkiej Nowenny, wokół których koncentrowały się zadania duszpasterskie. Treść danego hasła stanowiła główne motto kazań, rekolekcji, nauk stanowych itp. Śluby Jasnogórskie odnawiano co roku w parafiach w niedzielę po 3 maja. Dzień odnowienia ślubów rozpoczynał kolejny rok Wielkiej Nowenny.

Tożsamość chrześcijańska

Pierwsze trzy przyrzeczenia Ślubów Jasnogórskich oscylowały wokół tożsamości chrześcijańskiej. W inauguracyjnym roku (1957/1958) Wielkiej Nowenny Naród realizował przysięgę obrony wiary przyjętej przez praojców i otwartości na nią. Celem pracy duszpasterskiej było pogłębienie świadomości chrześcijańskich korzeni. „Wierność Bogu, Krzyżowi, Ewangelii, Kościołowi i jego Pasterzom” – hasło pierwszego roku przenikało nauczanie w parafiach, misje, formację duszpasterstw, rekolekcje, zjazdy stanowe, pielgrzymki. Znak krzyża przywracano jako wyraz wierności i przywiązania do chrześcijańskiej tożsamości. Duszpasterzom zalecano, by umożliwili wiernym kupno i poświęcenie krzyży do domów, szkół, szpitali, miejsc pracy; zadbali o odnowienie krzyży przydrożnych i cmentarnych, o stawianie znaku wiary na ulicach i placach nowych osiedli; upowszechniali zwyczaję żegnania się przed jedzeniem i po jedzeniu oraz przed podróżą; apelowali o używanie przez dzieci i młodzież pozdrowienia katolickiego, jak również o szacunek do biskupów i posłuszeństwo wobec ich decyzji.

W drugim roku (1958/1959) rozważano hasło „Naród wierny łasce”, nawiązujące do obietnic życia zgodnie z nakazami wyznawanej wiary i przeciwstawiania się grzechom. Praca duszpasterska zmierzała do uświadomienia wiernym wagi trwania w łasce uświęcającej. Celem „roku łaski” było wytłumaczenie znaczenia tego sakramentu, dotarcie do osób, które się nie spowiadają, doskonalenie praktyki przystępowania do spowiedzi, zachęcenie wiernych do częstszej spowiedzi i Komunii św. (upowszechnianie nabożeństwa pierwszych piątków i sobót miesiąca), a także utworzenie grup parafialnych, w których zadaniem byłyby modlitwa wynagradzająca za grzechy parafii i społeczeństwa oraz modlitwa za Ojczyznę.

Trzeci rok (1959/1960) narodowych rekolekcji, obchodzony jako „Rok życia”, dotyczył też Sakramentu Eucharystii. Towarzyszące mu hasło „Życie jest światłością ludzi” podkreślało wartość życia. Wskazywało, że życie jest darem Bożym, wzywało do poszanowania i obrony życia deklarowanych w Ślubach Jasnogórskich. Realizowany wówczas program duszpasterski dotyczył czystości przedmałżeńskiej i małżeńskiej, a także powołania rodzicielskiego. Inicjatywy kościelne obejmowały moralną i materialną pomoc m.in. poprzez duszpasterstwo kobiet brzemiennych i ich mężów, poradnictwo małżeńsko-rodzinne, wsparcie rodzin wielodzietnych, opiekę nad matką i dzieckiem pozamałżeńskim. Szczególną troską otoczono młodzież przygotowującą się do sakramentu małżeństwa (kursy, nauki przedmałżeńskie).

Katolickie małżeństwo, rodzina, wychowanie

Rok czwarty (1960/1961), piąty (1961/1962) i szósty (1962/1963) Wielkiej Nowenny tworzyły trzyletni cykl poświęcony sakramentowi małżeństwa, rodzinie i chrześcijańskiemu wychowaniu. Tematyka tych trzech lat się przenikała, podobnie jak wymienione zagadnienia. Hasło czwartego roku – „Małżeństwo – sakrament wielki w Kościele” – wskazywało na nierozzerwalność związku zawartego przed Bogiem. Zwracano uwagę, by nie przedkładać znaczenia zewnętrznej oprawy ceremonii ślubnej nad istotę sakramentu małżeństwa, krytykowano niedbałe przygotowanie do zawarcia małżeństwa (ze strony narzeczonych i parafii), wzrost liczby rozwodów i małżeństw zagrożonych rozpadem oraz par żyjących w konkubinacie lub tylko w związku cywilnym.

Hasła piątego i szóstego roku Nowenny – „Rodzina Bogiem silna” oraz „Młodzież wierna Chrystusowi” – odzwierciedlały przyrzeczenia związane z wychowaniem oraz budowaniem więzów rodzinnych. Celem podejmowanych inicjatyw było odnowienie życia rodzinnego – naprawienie tego, co niweczyło szczęście i wpływało negatywnie na codzienną egzystencję. Duszpasterze zachęcali wiernych do rodzinnego uczestniczenia w parafialnej inauguracji roku Nowenny (ponowienia Ślubów Jasnogórskich i przyjęcia Komunii św.) oraz praktyki pierwszych dni miesiąca (czwartku, piątku i soboty) poprzedzających rozpoczęcie „Roku rodziny katolickiej”. Zachęcali też do wspólnej rodzinnej modlitwy (różańcowej, nabożeństw majowych), podejmowania konkretnych postanowień, naprawczego planu funkcjonowania rodziny.

„Rok wychowania chrześcijańskiego” służył pogłębieniu postaw religijnych i wiedzy religijnej, ożywieniu i upowszechnianiu nauczania religii, samokształcenia religijnego. W każdym katolickim domu katechizm, Biblia, śpiewnik, różaniec, katechizacja w rodzinie, praktyka sobót Królowej Polski – do tego zachęcał program duszpasterski. Uświadamiano dorosłym i młodzieży niebezpieczeństwa i prawdziwe cele programowej laicyzacji.

Sprawiedliwość społeczna i kultura

Rok siódmy (1963/1964) Wielkiej Nowenny obchodzono pod hasłem „Abyście się społecznie miłowali”. Szczególną wagę przywiązywano wówczas do praktycznych form wprowadzania w życie sprawiedliwości, solidarności i empatii społecznej. Prymas wzywał do „konkretnej pracy”, „miłości czynnej” wyrażającej się w działaniu, dostrzeganiu i rozumieniu osób żyjących wokół, we wrażliwości na ludzką niedolę i nędzę. Podstawowym zadaniem duszpasterskim „Roku miłości i sprawiedliwości społecznej” było uczenie Narodu katolickiego myślenia społecznego, tj. upowszechnianie katolickiej nauki społecznej (zwłaszcza encykliki społecznej papieża Jana XXIII *Mater et magistra*). Realizowano też tzw. soborowy czyn dobroci motywowany sprawiedliwością i miłością, rozwijano duszpasterstwo miłosierdzia w parafiach, otaczano stałą opieką określone grupy społeczne.

W ósmym roku (1964/1965) podjęto walkę z wadami narodowymi. „Nowy człowiek w Jezusie Chrystusie” – to hasło towarzyszyło pracy duszpasterskiej. W liście na rozpoczęcie „Roku nowego człowieka i kultury chrześcijańskiej” biskupi wskazywali, że oprócz walki z grzechami osobistymi należy też podjąć zmagania z wadami społecznymi. Wzywano Naród do walki z lekkomyślnością, lenistwem, marnotrawstwem, nieposzanowaniem dobra publicznego, pijaństwem, rozwiązłością. Z drugiej strony kształtowano chrześcijańskie cnoty, takie jak: wierność, sumienność, pracowitość, oszczędność, wzajemne poszanowanie, wyrzeczenie się egoizmu, czynienie dobra. Zwracano uwagę na znaczenie i potrzebę wspólnej odpowiedzialności za uratowanie Narodu od klęski nałogów i grzechów, podjęcie troski o przyszłe oblicze Narodu i chrześcijaństwa w Polsce.

Dziewiąty rok (1965/1966) Wielkiej Nowenny obchodzono jako „Rok wierności Maryi”. Towarzyszyło mu hasło „Weź w opiekę Naród cały”. Zadaniem tego roku było pogłębienie czci dla Matki Bożej jako Królowej Polski oraz rozwijanie kultu maryjnego (praktyka nabożeństw i świąt maryjnych, nawiedzanie sanktuariów). Ostatni rok narodowych rekolekcji przygotowywał wiernych do głównego aktu milenijnego, określonego jako duchowe oddanie Polski Matce Bożej „w niewolę za Kościół święty”. W zamyśle biskupów akt ten wieńczył pierwsze i wyznaczał drugie tysiąclecie chrześcijaństwa „Polski zawsze wiernej”. Miał mieć charakter społeczny i powszechny oraz zostać dokonany przy świadomym współudziale całego wierzącego Narodu.

► [Czytaj więcej na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Artykuł